

*ks. Stanisław Kowalczyk, Lublin*

**ks. dr Andrzej Jędrzejewski, *Nikt nie jest dobry w samotności. Filozofia społeczna ks. Józefa Tischnera*, Radom 2006, ss. 245.**

Książdź Józef Tischner (1931-2000), profesor Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie, należy do czołowych postaci współczesnej filozofii polskiej. Jest myślicielem znanym, wciąż czytany i analizowany w czasie sympozjów poświęconych jego twórczości. Posiada on swych zwolenników i wielbicieli, ale także zdecydowanych oponentów i krytyków. Oceny filozoficznych prac Tischnera są krańcowo odmienne, książka dra Andrzeja Jędrzejewskiego jest więc potrzebna i aktualna. Jest on autorem rozprawy doktorskiej *Personalistyczna interpretacja rzeczywistości społecznej w polskiej myśli fenomenologicznej*, w której omawiał m.in. społeczną refleksję Tischnera. Obecna praca jest pierwszą monografią w polskiej literaturze filozoficznej, która w sposób obszerny i kompetentny analizuje filozofię społeczną ks. prof. Józefa Tischnera. Autor książki łączy rzetelną analizę elementów filozoficznospołecznej myśli krakowskiego uczonego z próbą jego metodologicznej i merytorycznej oceny. Nie jest to więc ani panegiryk, ani też totalna krytyka inspirowana subiektywnymi uprzedzeniami. Poszczególne fragmenty pracy są tak skonstruowane, że autor najpierw przeprowadza analizę wypowiedzi Tischnera starając się w możliwie pełny sposób zrekonstruować jego myśl, a następnie do niej się ustosunkowuje i ocenia - wskazując na jej strony pozytywne i niejednokrotnie kontrowersyjne.

Pierwsza część tytułu książki *Nikt nie jest dobry w samotności* jest cytatem - fragmentem wypowiedzi Tischnera, którego zdaniem problem etyczności powstaje dopiero w spotkaniu z drugim człowiekiem. Praca, obok wstępu, krótkiego zakończenia i bibliografii, zawiera pięć następujących rozdziałów: I. Ogólnofilozoficzne podstawy interpretacji życia społecznego, II. Metafizyka życia społecznego, III. Aksjologia życia społecznego, IV. Podstawowe zasady etyczno-społeczne, V. Najważniejsze rodzaje społeczności. Taka struktura pracy jest logiczna, ponieważ: 1° Autor rozpoczyna od analizy metodologicznych założeń Tischnerowskiej filozofii (r. I), 2° zgodnie z wymogami logiki rozważania z zakresu aksjologii (r. III i IV) są poprzedzone zarysem metafizyki życia społecznego (r. II). Problematyka aksjologiczna jest przedmiotem analiz dwu rozdziałów: III i IV; pierwszy z nich omawia konkretne wartości, a drugi zasady etyczne. Granica pomiędzy wartościami a zasadami jest płynna i często umowna, np. prawda jest ceną wartością i zarazem zasadą życia społecznego. Nasuwa się pytanie dotyczące struktury pracy: czy r. V nie nale-

zało umieścić po r. II, ponieważ w sposób komplementarny omawiają one ontologię życia społecznego.

Wstęp książki prezentuje filozoficzną postawę J. Tischnera i wyjaśnia jej problemową strukturę. Zabrakło w nim naukowego biogramu krakowskiego myśliciela, w tym wskazania na ewoluowanie jego poglądów filozoficznych. Ks. Jędrzejewski cel swej pracy określił jako próbę zrekonstruowania względnie całościową i uniwersalną koncepcji filozofii społecznej Józefa Tischnera, tj. jego poglądów na „istotę i sens życia społecznego, sposoby jego tworzenia i jego aksjologiczny fundament oraz miejsce jednostki i określonych społeczności w całości rzeczywistości społecznej” (s. 6). Jest to cel ambitny i trudny, który jednak został zrealizowany, ponieważ zarysowane zostały podstawowe elementy życia społecznego.

Rozdział pierwszy książki omawia główne założenia metodologiczno-epistemologiczne filozofii Tischnera, mianowicie jego koncepcję filozofii, stosowane metody badawcze, stanowisko dotyczące poznawalności świata zewnątrz-przedmiotowego. Słusznie wyeksponowany został wpływ fenomenologii E. Husserla, M. Schelera i E. Lévinasa, uwzględniony także wpływ Hegla i M. Heideggera, pominięte zostały natomiast inspiracje egzystencjalistów K. Jaspersa i G. Marcela. Kluczowym problemem rozważań tego rozdziału jest próba odpowiedzi na pytanie: czy fenomenologia Husserla umożliwia poznanie świata pozapodmiotowego, a więc także racjonalne poznawanie podmiotów życia społecznego. Tischner wbrew Ingardenowi twierdził, że Husserl nie opowiadał się za idealizmem metafizycznym, a co najwyżej przyjmował idealizm epistemologiczny. Jędrzejewski w swych rozważaniach podziela to stanowisko, odwołując się do niektórych stwierdzeń twórcy fenomenologii. Faktem jest jednak, że inne jego wypowiedzi potwierdzają idealistyczną interpretację autora *Idei czystej fenomenologii i fenomenologicznej filozofii*. Był on przekonany, że „cały świat obiektywny jest światem istniejącym dla mnie”; świat zewnętrzny to jedynie „przypuszczalna rzeczywistość” I. M. Bocheński, doskonały znawca filozofii współczesnej, także interpretował Husserla jako zwolennika idealizmu ontologicznego. Zgłoszone obiekty dotyczące interpretacji fenomenologii Husserla nie podważają merytorycznego waloru rozważań Autora zawartych w pierwszym rozdziale, rzeczowo omawia on bowiem metody stosowane przez Tischnera, będące reinterpretacją husserlowskiej fenomenologii idącą w kierunku realizmu. Jędrzejewski słusznie zwraca uwagę na brak dostatecznej precyzji metodologicznej krakowskiego myśliciela, co było konsekwencją łączenia rozważań filozoficznych, teologicznych, wątków literackich oraz przechodzenia od analizy naukowej do publicystyki. Można zgodzić się ze stwierdzeniem, że reinterpretacja epistemologii fenomenologicznej daje podstawy dla intersubiektywnej analizy życia społecznego.

Drugi rozdział książki jest rekonstrukcją poglądów Tischnera w zakresie metafizyki życia społecznego. Słuszna jest uwaga, że koncepcje osoby ludzkiej i społeczności krakowskiego myśliciela były zawsze włączone w aksjologiczny kontekst przeprowadzanych analiz. Prymat dobra przed bytem, prze-

jęty z filozofii Platona, kontrastuje z filozofią arystotelesowso-tomistyczną, na terenie której aksjologia jest wtórna wobec ontologii bytu ludzkiego. Autor recenzowanej pracy nie podziela wspomnianego stanowiska Tischnera, a w dalszych uwagach oceniających jego koncepcję „Ja aksjologicznego” wyraża obawę, czy stanowi ona adekwatną podstawę dla integralnej koncepcji ludzkiej osoby. Dystansowanie się J. Tischnera od semantyki (m.in. kategorii bytu i substancji) klasycznej filozofii arystotelesowskiej powoduje, że jego personalistyczna etyka życia społecznego nie posiada racjonalnego fundamentu ontologicznego. Koncepcja genezy i struktury życia społecznego autora *Filozofii dramatu* nawiązuje głównie do fenomenologii Lévinasa i filozofii dialogu M. Bubera. Jego opis życia społecznego jest językiem aksjologicznym, co jest cennym dopełnieniem języka ontologicznego filozofii klasycznej, ale nie może zastępować i wykluczać go.

Aksjologia, centralny przedmiot zainteresowań prof. Tischnera, jest omawiana w III i IV rozdziale pracy. Pierwszy z nich analizuje takie wartości życia społecznego, jak: prawda, wolność i odpowiedzialność, nadzieja, praca, własność. W wymienionym zespole wartości może dziwić pominięcie idei moralnego dobra, ale jest ono omawiane w następnym rozdziale łącznie z zasadami etyczno-społecznymi. Tischner koncentruje się głównie na funkcji humanistyczno-społecznej wartości, natomiast marginalnie mówi o ich statusie ontologicznym i ostatecznie - podobnie jak Ingarden - zajmuje stanowisko agnostyczne w sprawie sposobu ich istnienia. Pod wpływem Schelerowskiej aksjologii autor *Etyki solidarności* sądzi, że etyka wartości powinna zastąpić etykę norm, ale za Kantem uznaje normatywny profil moralnych wartości. Wpływ filozofii dialogu uwidocznił się w kontrowersyjnej tezie, że etyczność inicjuje się dopiero w spotkaniu z drugim człowiekiem. Ta wielość inspiracji aksjologicznych nie podważa przekonania Jędrzejewskiego, że etyka społeczna Tischnera jest „spójną koncepcją”. Jest to stwierdzenie kontrowersyjne. Trudno mówić o konsekwencji wówczas, kiedy z jednej strony podważa się sens i potrzebę etyki norm (co mówiąc nawiasem koliduje z aksjologią chrześcijańską), a równocześnie mówi się o nieodzowności norm („zasad”) etyczno-społecznych.

Omawiana książka zawiera analizę wypowiedzi prof. Tischnera na temat prawdy, słusznie akcentując, że ogniskował on swą uwagę na prawdzie etycznej, tj. prawdomówności, której przyznał priorytet przed prawdą epistemologiczną. Takie stanowisko Jędrzejewski ocenił krytycznie. Jego analiza idei prawdy w ujęciu krakowskiego fenomenologa budzi pewien niedosyt, pominięte zostały bowiem wypowiedzi, które można zinterpretować jako pośrednią aprobatę teoriopoznawczego relatywizmu. Potwierdzeniem tego jest krytyczny stosunek Tischnera do klasycznej korespondencyjnej koncepcji prawdy, twierdził on np., że „źródłowych doświadczeń prawdy należy szukać w spotkaniu z drugim, a nie w zetknięciu z rzeczą” (*Myślenie według wartości*, Kraków 1982, s. 494). Pragmatyczne traktowanie epistemologicznej prawdy było konsekwencją faktu, że kontynuował on tradycję kartezjańsko-husserlowską filozofii podmiotu, w myśl której rzeczywistość przedmiotowa jest

współkonstituowana przez podmiot - człowieka. Takich zastrzeżeń nie budzi już Tischnerowska koncepcja wolności, która - wbrew liberalizmowi akcentuje jej związek z odpowiedzialnością, prawdą i dobrem. Inspirujące są również jego analizy pracy i własności, które odcinają się tak od ujęć liberalnych (uznanie prymatu pracy względem kapitału), jak i marksistowskich (aprobata własności prywatnej).

Dopełnieniem aksjologicznych rozważań autora *Etyki solidarności* jest rozdział czwarty pracy, w którym omawiane są podstawowe zasady etyczno-społeczne: pomocniczości i dobra wspólnego, solidarności, sprawiedliwości i miłości społecznej. Ich wspólnym fundamentem jest godność ludzkiej osoby. Analiza tych zasad jest kontynuacją społecznego nauczania Kościoła, choć jest ono referowane selektywnie (brak np. pozytywnej wykładni zasady subsydiarności), a pragmatyczne ich aplikacje niejednokrotnie są kontrowersyjne. Osobiste sympatie dla jednej z politycznych partii były powodem, że Tischner zwalczał ideę dekomunizacji jako sprzeczną z zasadami sprawiedliwości i miłości.

Ostatni rozdział książki A. Jędrzejewskiego omawia najważniejsze rodzaje społeczności, o jakich mówił krakowski myśliciel. Są to: rodzina, naród i państwo, społeczność religijna - Kościół, społeczność pracy i społeczność ludzkości. Rozważania autora *Filozofii dramatu* w zakresie anonsowanej problematyki są z pogranicza filozofii, publicystyki, literatury i aksjologii. Są one inspirujące, ale często skłaniające do polemiki. Mówiąc o narodzie, Tischner solidaryzuje się z kulturową interpretacją tej społeczności, ale zarazem mówi o przypadkowym jej powstaniu. Analizując koncepcję państwa, optował za modelem demokracji parlamentarnej, lecz równocześnie aprobował jego neutralność aksjologiczną (etyczną i religijną) i dlatego przestrzegał Polaków przed alternatywą państwa wyznaniowego. Nic więc dziwnego, że niektóre sugestie krakowskiego myśliciela zostały negatywnie zaopiniowane przez Autora książki.

Zakończenie pracy jest skrótowe i stwierdza, że koncepcja życia społecznego ks. prof. Józefa Tischnera ma charakter personalistyczny, dlatego nie należy widzieć w nim zwolennika liberalizmu. Obie konstatacje są uzasadniane w obszernych rzeczowych analizach Andrzeja Jędrzejewskiego. W swej książce łączy on rzetelność naukowego badacza, korzystanie z metod pracy naukowej, doskonałą znajomość źródeł - pism Tischnera i współczesnej literatury filozoficzno-społecznej, umiejętność rekonstrukcji podstawowych koncepcji omawianego uczonego, z krytycznym dystansem wobec niektórych jego idei oraz sformułowań. Szkoda jednak, że Autor nie nawiązał do krytyki polskich tomistów skierowanej pod adresem krakowskiego fenomenologa (ich prac poza pismami W. Stróżewskiego) nie ma w bibliografii. Ustosunkowanie się do polemiki Tischnera z rzecznikami tomizmu egzystencjalnego byłoby pogłębieniem i poszerzeniem przeprowadzonych rozważań dotyczących filozofii społecznej. Sygnalizowany brak nie podważa faktu, że książka ks. dra Jędrzejewskiego jest pracą problemowo ciekawą, metodologicznie dobrze napisaną oraz inspirującą do dalszych dyskusji nad filozoficzną twórczością

Józefa Tischnera. Był on niekwestionowanym personalistą chrześcijańskim, twórczyn w zakresie filozofii, lecz równocześnie w swych wypowiedziach często mało precyzyjnym, semantycznie dwuznacznym, metodologicznie kontrowersyjnym. Nagłaśniana przez niego idea liberalizmu chrześcijańskiego uwidacznia jego sympatie dla niektórych postulatów liberalizmu - na czele z ideą wolności, a potwierdza ją m.in. sprzyjanie idei epistemologicznego relatywizmu, kwestionowanie potrzeby etyki norm oraz separowanie aksjologii od zaplecza ontologii bytu ludzkiego. Nie jest więc przypadkiem, że filozoficzna myśl J. Tischnera znajduje żywy oddźwięk w kołach liberalno-katolickich Polski i jest przez nie upowszechniana - nie zawsze z konieczną dozą naukowego krytycyzmu.